

ADAM CHMIEL

# O mundurach dawnej policji polskiej.

(Epoka Napoleońska).

Organa bezpieczeństwa publicznego tak administracyjne, jak wykonawcze, zorganizowane na modłę zachodnią mamy w Polsce z końcem XVIII wieku. Poprzednie organizacje, utrzymywane przez miasta dla wewnętrznego porządku i bezpieczeństwa, również dla obrony w czasach wojennych miasta i straży na basztach miejskich, przestały w końcu XVIII i w początkach XIX-go wieku istnieć. Jeszcze w chwilach walki o wolność zjawiają się milicje miejskie — jak w czasie powstania Kościuszkowskiego lub nieco później, z inicjatywy Napoleona t.zw. „gwardje narodowe“, które — jako formacje wojskowe miały jednak za cel bronić Kraj, ziemię, czy miasto przed wrogiem, z chwilą gdy wojska linjowe kraj opuściły.

Dla bezpieczeństwa jednak publicznego wewnątrz kraju i miasta były straże bezpieczeństwa — czyli policja. Nie historję tej straży chcemy tu podawać, tylko drobny jej urywek to jest kilka szczegółów o stroju tej straży, szczegółów dosyć może luźnych, gdyż w tym względzie materiału historycznego jest bardzo mało, które jednak może przy dzisiejszej organizacji policji państwowej polskiej coś potrzebnego podać mogą lub odczegoś uchronić.

W czasie gdy Kraków pierwszy raz należał do Austrii (1796 — 1809), miał oddział „policji miejskiej“ złożony z 22 ludzi w r. 1803. Była to straż, używana do pilnowania „Zuchthausu“ w sądzie kryminalnym i niesienia pomocy przy gaszeniu pożarów. Ubiór jej stanowił: kabat, długie spodnie, kamizelka, płaszcz ze sukna koloru szczupakowego, z wypustkami barwy karmazynowej, buty. Dystynkcjami dla szarży były wyłogi srebrne. Do munduru guziki mosiężne większe i mniejsze, na głowę kapelusz ze sznurami; jako broń: szabie z mosiężnymi pochwami i okuciami. Na lato było ubranie płócienne: kurtki i spodnie. — Ta, policja miejska czyli municypalna została w r. 1804 zastąpiona: policją wojskową utworzoną z t. zw. „Halbinwalidów“, umundurowaną jak poprzednia.

Nie trwała długo. Kraków bowiem aż do Wieliczki wraz z całym terytorjum, zabranem przez Austrię przy trzecim rozbiórce Polski aż po San przyłączony został do powstałego Księstwa Warszawskiego. Księstwo Warszawskie ustanowione zostało z prowincji „Polski“, które po dniu 1 Stycznia 1772 r. w różnych czasach dostały się pod panowanie pruskie na mocy traktatu, w Tylży, zawartego między Napoleonem a królem pruskim d. 9 lipca 1807 r. Ustawę konstytucyjną Księstwa Warszawskiego (Statut constitutionnel du duché de Varsovie) zatwierdził w myśl art. 5 traktatu w Tylży Napoleon w Dreźnie d. 22 lipca 1807 r. Przyłączenie części Małopolski z Krakowem do Księstwa Warszawskiego nastąpiło na mocy traktatu pokoju wiedeńskiego, zawartego dnia 14 października 1809 r., chociaż faktycznie już 15 lipca t. r. książę Józef Poniąkowski „w imieniu Napoleona wielkiego, na czele wojska polskiego uwolnił Kraków, od trzynastoletniej niewoli niemieckiej“.

Organizację policji w księstwie Warszawskim wprowadzono 17 marca 1809 r., do sprawy jednak nas tu obchodzącej nie znajdujemy w tym dekrete żadnej wiadomości, możemy tylko podać, że urzędnicy „policji miejscowej“

w Krakowie — zorganizowanej tak samo — jak w innych miastach departamentowych Księstwa Warszawskiego, mieli do służby oznaki: kordony złote u kapelusza, złoty feleśt u szady lub pałasza. „Policja miejscowa“ t. j. policja w mieście miała „prezydenta policji“, którym był prezydent municypalności, assessora sekretarza i intendentów gminnych t. j. dzielnic miast, rewizorów policji i dozorców przy intendentach, nadto była „straż policyjna“ złożona z sierżanta, kaprali, policjanów prostych, (46) i stróżów nocnych.

Zmiany polityczne, które sprowadził kongres wiedeński w r. 1815 — utworzenie Królestwa Polskiego (kongresowego) i Rzeczypospolitej Krakowskiej — sprowadziły także organizacyjne zmiany w straży bezpieczeństwa publicznego, w jednym i drugim kraju. — Do tej sprawy znany nam jest więcej materiał odnoszący się do Rzeczypospolitej Krakowskiej, kraiku zajmującego 20 7/8 mil kwadratowych z 3-ma miastami: Krakowem, Chrzanowem i Nową Górą i 224 wsiami o ludności 96,438 głów według zestawienia z r. 1816. W rządzie Rzeczypospolitej Krakowskiej, skupiającym się w „Senacie Rządzącym“ był obok innych i Wydział Policji z urzędem zwanym „policją pośrednią“ obok „policji sekretnej“, spoczywającej w rękach Prezesa Senatu Rządzącego. W r. 1827 Senat Rządzący zaprowadził nowe urządzenie tej władzy t. j. zamiast Urzędu Policji pośredniej, utworzono „Dyrekcję Policji“, której władza rozciągała się nie tylko na miasto Kraków, lecz także na całą Rzeczpospolitą Krak. Dyrekcja Policji uległa nowej organizacji jeszcze w r. 1833.

Pomijamy przedstawienie organizacji policji w Rzeczypospolitej krakowskiej, a przystępujemy do sprawy mundurów — władz, do których właśnie Wydział Policji miał polecone zająć się sporządzeniem projektów. Według tych projektów uchwalił Senat Rządzący, chcąc zbliżyć się do używanego w ościennych państwach kroju cywilnych mundurów, dn. 14 września 1816 r. „przepisy kształtu uroczystego ubioru dla obywateli i władz tutejszo-krajowych i takowy znakami różnych stopniów dostojności odróżnić“.

§ 1. Co do koloru i kroju sukni a) kolor sukni zwierzchniej będzie granatowy, kamizelka tej formy co i teraz biała, spodnie granatowe lub białe, do trzewików zaś białe krótkie, wyłogi u sukni zwierzchniej amarantowe, b) krój sukni zwierzchniej niemiecki (t. j. frakowy) bez zapiętych fałdów (to zn. tylnych poś), zachowując formę na przedzie zapinania sukni, jak w mundurach zagranicznych (francuskich) cywilnych na jeden rząd, c) guziki z herbem miasta żółte, d) szpada połączona, na pendencie dawniejszej formy, e) kapelusz stosowany gładki z agrałą srebrną z tasemki lub sznurka zrobioną i kokardą białą.

Mundur ten cywilny wolno było nosić każdemu obywatelowi wolnego m. Krakowa, używającemu praw politycznych. Urzędnicy wszelkiej kategorii mieli ten sam mundur, do którego nadto przepisane były odznaki, które tylko urzędnicy nosić mogli.

Urzędnicy „Policji Pośredniej“ mieli te same znaki, co i inni urzędnicy administracyjni; odpowiedniego stopnia służbowego. I tak inten-

dent policji (1 st.) po dwie gałązki dębowe, złotem haftowane, na końcach kołnierza, *Adjunkci* (II stop.): jedną gałązkę dębową złotem haftowaną przy końcach kołnierza. *Dziennikarz* Policji pośredniej (III st.) dwie złote haftowane linijki wzdłuż kołnierza po obydwóch stronach. *Rewizorowie policji* (IV st.): jedną linijkę złotem wzdłuż kołnierza haftowaną po obydwóch stronach.

Oprócz powyżej opisanych znaków, stopnie odróżniających, urzędnicy policyjni wszelkiego stopnia mieli mieć czerwoną wążką wstążkę, na trzy cale długą na lewym ramieniu w podłuż od kołnierza przyszytą, przy sukni zaś cywilnej czerwoną kokardę u kapelusza. Oznaka ta dla urzędników policyjnych w czasie pełnienia służby publicznie, nakazana jeszcze przez Senat Rządzący dn. 9 lutego 1818 r., była przepisany znakiem dla policji Księstwa Warszawskiego. Natomiast uroczysty ubiór dla obywateli i władz i znaki odróżniające stopnie dostojności, przepisany dn. 14 września 1816 r. został zmieniony, ażeby był „odmiennym od używanych w ościennych krajach“.

Co do koloru i kroju sukni postanowiono: a) kolor sukni zwierzchniej będzie granatowy z podszewką tego samego koloru, kamizelka tej formy co i teraz, spodnie granatowe lub białe, do trzewików zaś białe krótkie, wyłogi u sukni amarantowe b) krój sukni zupełnie taki, jaki jest munduru dotąd używanego. (To jest kołnierz stojący i wyłogi na rękawach) c) guziki z herbem miasta żółte, d) szpada połączona na pendencie dawniejszej formy, e) kapelusz stosowany gładki z agrałą złotą i kokardą białą.

Znaki dla urzędników policyjnych przy tym mundurze były następujące: *Intendent policji*: gałąź dębowa złotem haftowana po obu stronach kołnierza i na wyłogach u rękawów. Nadto intendent w czasie urzędowania używać ma szarfy czerwonego koloru z kitajki z frendzlą złotą.

*Adjunkt* urzędu Pośredniej Policji: gałąź dębowa na samym tylko kołnierzu po obu stronach „złotem haftowana, wyłogi zaś u rękawów gładkie. *Dziennikarz* policji: dwie małe gałązki dębowe, złotem haftowane na obu końcach kołnierza. *Rewizorowie* policji: jedna gałązka mała dębowa na obu końcach kołnierza haftowana.

Co do urządzenia, przepisującego uniform dla urzędników Rzeczypospolitej krakowskiej Urząd Policji pośredniej przedstawił w piśmie do Wydziału Policji w Senacie z dn. 24 lutego 1820 r. żądanie, ażeby naszyte czerwonej wstążeczki na lewym ramieniu było usunięte, jako zupełnie niepotrzebne, a „oznaczające znak liberjny“, gdyż założenie ponsowej kokardy przy kapeluszu stosowanym będzie zupełnie dostatecznym znakiem, odróżniającym urzędnika policyjnego. Nadto żądał Urząd wprowadzenia w życie uchwalonych przepisów uniformowych, tak jakto „za byłego rządu austriackiego, jako też i Księstwa Warszawskiego urzędnicy policji mieli mundur przeznaczony. Ponieważ przepisy o stroju urzędowym z dn. 9 lutego 1818 r. były jeszcze w zawieszeniu, Senat Rządzący, uchwałą z dn. 7 marca 1820 r. polecił Wydziałowi Policji, ażeby wprowadził w życie te przepisy wyłącznie tylko co do urzędu policji pośredniej, bez zmian. (D. c. n.).

Dr. L. WERNIC.

(Ciąg dalszy)

## Potęga Państwa a polityka ludnościowa.

Skutkiem utrudnienia w komunikowaniu się wzajemnym, mieszkańcy danego okręgu łączyli się ze sobą, nie wchodząc w związki z sąsiadami z poza kordonu. Wpływ krzyżowania się blizkich krewnych ze sobą, będącego następstwem tych warunków, nie omieszkają ujemnie wpływać na typ następnych pokoleń. Ta droga wytwarzała się również specjalna zaściankowść, oraz rozpadanie się rasy polskiej, na nieraz obce sobie typy, które będą potrzebowały dłuższego czasu, aby żyć się i zlać ze sobą. Siła narodu polskiego, jego żywotność musi być wyzyskana przez mądrą politykę ludnościową, w kierunku łączenia ze sobą trzech szlacheznie przez zbory wytworzonych typów, Energetycznego i na własnych siłach opartego, lecz lekceważącego przepisy prawa, królewskiego,

pracowitego, systematycznego i wyszkolonego w rutynie porządku, natomiast małą inicjatywą i pewną zaśniedziałością konserwatywną, oraz nadmiernym przecenianiem wartości materialnych obdarzonego wielkopolanina, oraz wychowanego w najlepszych stosunkowo warunkach prawno-państwowych małopolanina, któryby na ślepo chciał przeszczepiać do organizmu Państwa Polskiego wzory austriackie, zapominając że nie rutyna austriacka, lecz treść — warunkuje powodzenie państwowe, a także, że ujemne strony biurowości austriackiej były również przyczyną upadku Austro-Węgier.

Dlatego też badanie dokładne w księgach parafjalnych wykazów chociażby tylko długości życia, liczby urodzeń, zawodów, oraz krzyżowania się poszczególnych rodzin, z zaznaczeniem

ich uzdolnień, może być podstawą specjalnego drzewa genealogicznego danej miejscowości i daleko idących, a brzemiennych nieraz we wnioski ważne dla polityki Państwowej w danej okolicy.

Do tego samego wniosku w szerszym zakresie, zmierzać będzie wędrowka młodzieży zarówno rzemieślniczej, jak i szkolnej do dzielnic sąsiednich, doprowadzająca do wzajemnego poznania ewent. zawierania związków małżeńskich. Umiejętny dobór ludzi do sterowania państwem będzie znacznie ułatwiany przez akcję ludoznawczą, za pomocą badań eugenicznych.

Podobnie jak poszukiwania Chalubińskiego i Matlakowskiego wykryły odrębny styl zakopiański w jednej części Polski, tak badania eugeniczne będą w stanie wykryć w dotąd mało znanych